

globalnych platformach internetowych rejestrujące, weryfikujące, oceniające, regulujące i egzekwujące zachowania ich użytkowników.

Nie tylko chiński system kredytu społecznego, lecz także zachodnie systemy zautomatyzowanego nadzoru i oceny obywateli, konsumentów czy użytkowników dóbr oznaczane są mianem kredytu, także z tej racji, że każdy kto im podlega, podlega z racji zaciągniętego wobec planety długu już przez sam fakt swego urodzenia, a w zasadzie nawet poczęcia, analogicznie do chrześcijańskiej wiary w grzech pierworodny. Każda istota ludzka bowiem, w odróżnieniu od innych istot, miałaby szkodzić środowisku przez zużywanie jego zasobów i pozostawianie w nim odpadów. Dla Matki Ziemi lepiej byłoby więc, żeby ludzie się nie mnożyli, a już urodzeni, aby szybko odchodzili, dosłownie oddając się na użyżnienie przyrodniczego ekosystemu, co tłumaczy wiele ze współczesnych ideologii społecznych skutkujących depopulacją. Zadziwiająca i zagrażająca ich popularność bierze się stąd, że „nigdy nauki społeczne nie miały w swoim ręku tak potężnych narzędzi eksperymentowania i zarazem sterowania drobnymi ludzkimi reakcjami i zachowaniami, jakie dziś posiadają władcy Big Techu, wcale niekwapiący się, by narzędzia te udostępnić niezależnym uczonym”¹⁵². Z tych słów Zybertowicza wnioskować należy, że nawet uczeni wyłączeni są z ekskluzywnej kasty oświeconych, gdyż nie zdają sobie sprawy, dla jakiej sprawy się poświęcają i komu ostatecznie służą. Osobiście szlachetne ich przekonania często przyczyniają się do powszechnie fałszywego mniemania, że chodzi o coś zupełnie innego, niż w rzeczywistości chodzi¹⁵³.

2. Hipoteza otwartej konspiracji

Kontynuacja hipotez od oświecenia do konspiracji

Istnieje wiele metod formułowania hipotez, z których znaczące zastosowanie mają metody heurystyczne. Polegają one na umiejętności wykrywania niewidocznych faktów w postaci związków zachodzących pomiędzy fakta-

¹⁵² A. Zybertowicz, *Cyber kontra real. Cywilizacja w techno-pułapce*, rozmawia J. Piekutowski, Wydawnictwo Nowej Konfederacji, Warszawa 2022, s. 24.

¹⁵³ Za wymagające jeszcze dalszej weryfikacji niech posłużą przykłady procedur decyzyjnych w UE. Por. J. Galster, A. Szczerba (red.), *Procedury decyzyjne Unii Europejskiej*, Instytut Wydawniczy EuroPrawo, Warszawa 2022.

mi już znanymi¹⁵⁴. Chociaż fakty te bywają powszechnie dostępne (dane), to często nie są dostatecznie wykorzystywane dla rozpoznawania faktów powszechnie niedostrzeganych. Dzieje się tak z dwóch zasadniczych powodów – niekompetencji albo niechęci¹⁵⁵. W kwestiach zasadniczych – społecznie doniosłych i politycznie brzemiennych – przeważa ten drugi powód. Istnieją sprawy i stosunki, których się nie bada, uprzedzając czyjeś niezadowolenie lub nawet niedopowiedzenie. Samokontrola podczas badania i upowszechnianie tego rodzaju spraw i stosunków, wewnątrznie odczuwane, ale zewnątrznie nieartykułowane, są dowodem na reedukację społeczną¹⁵⁶. Skierowana jest ona zwłaszcza na tzw. problematykę spiskową, wywołującą u mówiących i słuchających dyskomfort w postaci mniej lub bardziej wyraźnego zaniepokojenia, nawet podczas poruszania się w polu oczywistości. Oczywistością zaś jest, że im zewnątrznie szersze przedsięwzięcie (angażujące większe środki), tym wewnątrznie głębsze towarzyszą mu przygotowania i kalkulacje. Charakter taki mają działania rodzące skutki na skalę globalną – tak pojedyncze zdarzenia, jak również szersze przeobrażenia¹⁵⁷. Jak wyraża się Joanna Szalacha-Jarmużek, „refleksja nad możliwością sterowania, kontrolowania złożonymi procesami społecznymi prowadzi do dylematu hermeneutycznego w zakresie możliwości określenia przez zewnętrznego obserwatora poziomu intencjonalności działań podmiotów pojawiających się na polu problemowym globaliza-

¹⁵⁴ Por. Z. Michalewicz, D.B. Fogel, *Jak to rozwiązać, czyli nowoczesna heurystyka*, przeł. A. Schubert, J. Schubert, Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, Warszawa 2006.

¹⁵⁵ Zadaniem nauki jest badać nie tylko to, co widać, ale również, może nawet bardziej, to czego nie widać, jak wyraził się już w XIX w. Fryderyk Bastiat w książce pt. *Co widać i czego nie widać...*

¹⁵⁶ M. Mrozowski, *Przenikanie mediów. Ewolucja mediów a przemiany ładu społeczne-go*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2020.

¹⁵⁷ Sformułowanie „teoria spiskowa” ma publicystyczny charakter i stosowane jest zwykle w sytuacjach społecznego niezadowolenia z wyjaśnień oficjalnych dotyczących przełomowych i dramatycznych wydarzeń, niekiedy w celu zapewnienia tym wersjom obowiązywalności poprzez ośmieszanie innych wersji lub blokowanie niezależnych dochodzeń dziennikarskich czy analiz naukowych. Wskazuje na to samo sformułowanie „teoria spiskowa”, jak gdyby teorię wymyślili spiskowcy, gdy tymczasem to właśnie owe „teorie spiskowe” wskazują niekiedy na spiskowców jako źródła niezrozumiałych wydarzeń, odnośnie których ma miejsce wymowne milczenie czynników rządowych albo występują drastyczne niezgodności w ich wyjaśnieniach, czego w prasie i literaturze są setki przykładów, łatwych do wskazania przez każdego kto interesuje się chociażby pobieżnie historią, polityką czy ekonomią. Takich niejasności gromadzi się również wiele w stosunku do globalnych zdarzeń, a nawet cywilizacyjnych przeobrażeń. Por. A. Goldwag, *Sekty, spiski i tajne stowarzyszenia*, przeł. E. Możejko, Wydawnictwo Jeden Świat, Warszawa 2010.

cji”¹⁵⁸. Badania zatem wymagają przedmiotowe zmiany w postaci faktów, jak również leżące u ich podłoża podmiotowe motywy.

Jednym z wymogów formułowania hipotez jest ich uzgadnianie w poszukiwaniu swoistego kontinuum, jak ma to miejsce w pracach nad teorią pola łączącą teorię względności Alberta Einsteina z poziomem astrofizyki z teorią cząstkowo-falową Wernera Heisenberga z poziomem fizyki kwantowej¹⁵⁹. Analogicznie hipoteza oświeconej wizji znajduje swoje uzasadnienie w ideokratycznych teoriach i technokratycznych praktykach resetowania świata i człowieka za pomocą metod miękkich (*Artificial Intelligence* – AI) oraz twardych (*brute force* – BF). Rozmach, koordynacja, zasięg i precyzja resetujących świat i człowieka zdarzeń i działań nie pozostawiają wątpliwości, że wywoływane i prowadzone są one z globalnego poziomu jako ogólnoplanetarnego, a nie jedynie w ramach rozproszonych kalkulacji cząstkowych, lokalnych i chwilowych. Ponad dochodzeniem i realizacją interesów na niższych poziomach geopolitycznych, geoeconomicznych, geotechnologicznych czy geoideologicznych dostrzegalne są zmagania na metapoziomie, niezrozumiałe dla świata i ludzi zakorzenionych w tradycyjnych kategoriach kulturowych, narodowych, religijnych i bytowych. Kategorie te są zwykle tak istotne, żywotne i zasadnicze, że nie pozwalają dostrzec czegoś od nich większego w planach, programach i projektach dla świata. Z definicji są one hermetyczne – zastrzeżone dla inicjowanych wtajemniczonych, a zamknięte przed bałamuconymi profanami¹⁶⁰.

¹⁵⁸ J. Szalacha-Jarmużek, *Instrumentarium globalnego panowania. O podmiotowych aspektach globalizacji*, Zysk i S-ka, Poznań 2013, s. 17.

¹⁵⁹ W związku z tą dekapującą perspektywą badań por. chociażby poczytne prace: J.D. Barrow, *Nowe teorie wszystkiego. W poszukiwaniu ostatecznego wyjaśnienia*, przeł. R. Kosarzycki, Copernicus Center Press, Kraków 2018; oraz R. Penrose, *Droga do rzeczywistości. Wyczerpujący przewodnik po prawach rządzących Wszechświatem*, przeł. J. Przystawa, Prószyński i S-ka, Warszawa 2020. Łączenie spostrzeżeń z różnych obszarów bywa metodą na odkrywanie wielu dotąd niedostrzeganych analogii w ramach szerszego kontinuum.

¹⁶⁰ W sytuacji, gdy społeczeństwo narażone zostało na liczne niejasności wynikające albo z oficjalnie mylących zapowiedzi, że Wielki Reset jest planem naprawy świata finansów (jak na anglojęzycznej Wikipedii), albo może właśnie spiskowo szerzonych absurdów (w stylu udziału reptilian), pojawia się ewidentna potrzeba całościowego i pogłębionego zbadania sprawy (nie ograniczając się do wypowiedzi luminary Wielkiego Resetu) i podania wyników tych badań do publicznej wiadomości. Ze względu na najwyższą wagę społeczną i polityczną powagę sprawy (oczekiwań wielu grup adresatów) badania muszą być rozległe i angażować szersze grono ekspertów gotowych podjąć ryzyko dochodzenia może do niekiedy niespodziewanych i niepopularnych hipotez i tez. Naukę jednak obowiązują kryteria ścisłości i prawdziwości, nie zaś towarzyszące nastroje czy polityczne predylekcje.

Masowa i uporczywa dezinformacja, która wytworzyła antyspiskową mentalność, blokuje swobodę, odwagę, trzeźwość i racjonalność namysłu nad dokonującymi się zmianami, które z definicji – z mocy dogmatu – muszą być ostatecznie przypadkowe, całościowo bezcelowe i obowiązkowo niesynchronizowane, chociaż doświadczenie i rozumienie na co innego wskazuje. W opinii większości świat nie może być istotnie symulowany – fałszowany, a człowiek sterowany – manipulowany, chociaż łatwo się przekonać, że obrazy świata nie są realne, a zachowania ludzi nie są naturalne. Nawet do popełniania błędów, ponoszenia porażek i powtarzania absurdów można się przyzwyczaić, a tym samym nie wyciągać z nich wniosków, poprzestając na poziomie bezzadności z powodu nieprzewidywalności zmian i złożoności problemów, chociaż wszystko zgodnie i systematycznie zmierza ku globalnej dyktaturze oświeconych (wtajemniczonych i inicjowanych jako dopuszczonych) nad globalnymi rzeszami omamionych (niezorientowanych i zastraszonych jako uzależnionych)¹⁶¹. Inżynieria najwyższego poziomu, która jest inżynierią globalną, różni się od inżynierii niższych poziomów tym, że jest włączająca – inkluzywna względem klasy interesariuszy – interesantów, oraz uodporniająca – rezydentna względem klasy konsumentariuszy – klientów. Niemal wszyscy stają się zainteresowani globalizacją i zaangażowani w globalizację, przyspieszając jej przebieg, podnosząc ją na wyższy poziom i utrwalając jej efekty.

Inżynieria włączania i adaptowania najszerszych rzesz w zjawiska i procesy skierowane pośrednio i bezpośrednio przeciw nim staje się możliwa w układzie zamkniętym, jakim jest już układ globalny. W sytuacji braku równie szerokiego układu odniesienia, a nawet szczeliny wąskiego zaczepienia, najsrońsza tyrania, najdalej posunięta dominacja, a nawet najmniej oświecona dyktatura stają się oczywistością, normalnością i prawidłowością, z którą świat obecnie jest medialnie zaznajamiany i militarnie osławiany, a tym samym, do której jest technicznie przygotowywany i ideologicznie trenowany¹⁶². Globalna dominacja staje się faktem, który przebiega w postaci związania się cywiliza-

¹⁶¹ Trudno np. zachować naukową powagę twierdząc, że sekty, spiski i tajne stowarzyszenia nie istnieją albo że nic nie można o nich powiedzieć. Natomiast postawa faktycznie skłaniająca czy zmuszająca, aby ich nie badać, jest wyrazem pseudonaukowego totalitaryzmu. Oczywiście źródła na temat sekt, spisków i tajnych stowarzyszeń są skrajnie zróżnicowane i należy zachować ostrożność, która jednak nie polega na niezapoznawaniu się z nimi. Skoro żaden badacz nie ma monopolu na tylko prawdziwe twierdzenia, w nauce podstawą jest otwarta i merytoryczna debata. Por. A. Goldwag, *Sekty, spiski i tajne stowarzyszenia...*

¹⁶² Aby zrozumieć medialny trening, warto zapoznać się ze społeczną teorią mediów. Por. J.B. Thompson, *Media i nowoczesność. Społeczna teoria mediów*, przeł. I. Mielnik, Wydawnictwo Astrum, Wrocław 2006.

cji zachodnich – w sensie wyrosłych ze śródziemnomorskiego akwenu (okcydentalnych), a rozwijania się cywilizacji wschodnich – w sensie oddalonych na wschód (orientalnych). Pod pozorowanym zderzeniem i eksponowanym zmaganiem coraz mniej ukrywane są skrupulatnie stałe konsultacje, wzajemne ustalenia, zespoły współpracy i spotkania na najwyższych szczeblach. Oficjalnie chodzi o zatrzymanie ewentualnej eskalacji konfliktów, wybuchu wojen, ograniczenie skali ryzyka czy przeciwdziałanie globalnym wyzwaniom. Z jednej strony światowe rzesze profanów epatowane są doniesieniami o narastających napięciach, wywoływanych konfliktach i zbliżającej się wojnie światowej, a z drugiej informowane o strategiach wojen ograniczonych, umiarkowanych, skalowalnych, kontrolowanych czy powstrzymywanych. Znaczący to, że nie mają one prowadzić do ostatecznych rozstrzygnięć, lecz trwałych destabilizacji stwarzając zapotrzebowanie na globalne zarządzanie (administrowanie pomocą) i globalne rządzenie (polityczną koordynację)¹⁶³. Świat dostatecznie zdestabilizowany, zdeorientowany i zdeprawowany sam w końcu poprosi oświeconą i uzbrojoną dyktaturę o ustanowienie rządu i zarządu światowego¹⁶⁴.

Z hipotezy inspirującej roli oświeconej wizji mędrców, donatorów i inżynierów ludzkości wypływa hipoteza otwartej konspiracji z udziałem wszystkich zainteresowanych i zaangażowanych w zapewnienie ograni-

¹⁶³ W dokumentach publicznych instytucji międzynarodowych częściej mówi się o globalnym zarządzaniu (jak gdyby ono miało wystarczyć, gdyż przecież panuje konsensus) – co należy robić, ażeby uchronić ludzkość od zagrożeń. Natomiast w działaniach prywatnych grup interesu politycznego czy ekonomicznego dokonywane są ustalenia charakterystyczne dla rządzenia. Jeśli więc na plan pierwszy wysuwani są merytokraci specjalizujący się w posługiwaniu się narzędziami informacyjnymi, za nimi muszą stać ideokraci wyznaczający cele. Por. A. Wooldridge, *The Aristocracy of Talent: How Meritocracy Made the Modern World*, Penguin Books, London 2021.

¹⁶⁴ To wielokrotnie już w literaturze przywoływany scenariusz, opisany przez Ayn Rand w książce *Atlas zbuntowany*, przeł. I. Michałowska, Zysk i S-ka, Poznań 1992. Książka ta wciąż jest mało znana ze względu na jej obszerność i lekką fabułę, jak gdyby nie miała ona nic ważnego sugerować. Tymczasem jak się okazuje, od dekad jest dokładnie odwrotnie, wszystko się zgadza i potwierdza. Przed nami tylko ten dramatyczny moment, który nadejdzie, o ile nic niespodziewanego nie spotka ludzkości. Po nim zaś otwartym tekstem zostanie powiedziane, że czas skończyć z rozpasaniem i szaleństwem. Wróć dawne metody twardego rządzenia przez mądrzejszych nad (jak się okazało) nieroztropnymi, którzy zamieszkają w 15-minutowych kwartałach inteligentnych miast. Por. P. Krysiński, *Smart City w przestrzeni informacyjnej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2020; D. Gotlib, R. Olszewski (red.), *Smart City. Informacja przestrzenna w zarządzaniu inteligentnym miastem*, Wydawnictwo Naukowe PWN SA, Warszawa 2016; D. Szymańska, *Inteligentne miasta*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2023. Postawić więc można kolejną częściową hipotezę, że taka będzie konsekwencja nieroztropności polegającej na niełączeniu dostrzeganych faktów, co stanowi istotę otwartej konspiracji.

czonego pokoju i zrównoważonego rozwoju. Nowa umowa społeczna, tym razem ze światem, zawierana pomiędzy oświeconymi elitami i zgębionymi masami z konieczności będzie musiała zawierać jednostronne koncesje¹⁶⁵. Kilka wieków naukowego i popularnego oswajania ludzi z doktryną kontraktualizmu politycznego i społecznego, na przekór doktryny odwiecznego ładu bożego, przygotowało grunt pod ustanowienie wiecznego pokoju. Doktryna kontraktualizmu politycznego i społecznego miałaby uprawniać jednych – oświecone elity zapewniające sobie intelektualną przewagę – do wyrokowania o losie i położeniu drugich – zagubionych mas doprowadzanych do stanu moralnej niemocy. Stan intelektualnej przewagi światowych elit nad moralnie upośledzonymi masami jest następstwem nieprzypadkowo dokonujących się globalnych zdarzeń oraz celowo ukierunkowywanych przeobrażeń cywilizacyjnych. Fakt, że ludzie przestali reagować na widoczne niemal gołym okiem przygotowania do ich pacyfikacji i eksterminacji, ma zatem swoje podległe w czasie i rozległe w przestrzeni uwarunkowania. Gdyby były one tylko incydentalne i lokalne, szybko zostałyby zdemaskowane i wyeliminowane.

Konspiracja globalna, jeśli ma miejsce, musi być efektywna jako progresywna, czyli niecofająca się, i konsekwentna – szczelna jako niepozostawiająca wolnej przestrzeni. Musiałaby być ona minimalna jako wąsko (w promilach promili) kadrowo zorganizowana, a zarazem maksymalna – szeroka (wszystkich włączająca)¹⁶⁶. Wskazuje na nią absurdalna narracja o dobrodziejstwach przyszłości, a zarazem konsternująca walka z podnoszonymi zagrożeniami. Do każdego przemawia-

¹⁶⁵ W rzeczy samej nie będzie to umowa, lecz dyktat, którego niezaakceptowanie oznaczać będzie przedłużający się już nawet nie kryzys, ale upadek. Sieć powiązań niezbędnych do koordynacji procesów gospodarczych, podejmowania decyzji politycznych i zapewniania bezpieczeństwa, kontrolowana na węzłach sama się nie odtworzy bez zdjęcia blokad na najwyższych i niewidocznych poziomach jak w systemie nazw domenowych (DNS – *Domain Name System*). W szerszym zaś sensie chodzi o kontrolę układów cyfrowych. Por. W. Głocki, *Układy cyfrowe*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1996.

¹⁶⁶ Powyżej tylko przykładowo wymienione instytucje, grupy lub jednostki są powiązane ze sobą w ramach architektury i infrastruktury Wielkiego Resetu w szerszym jego rozumieniu. Z pewnością współdziałają ze sobą i z wieloma innymi nie tylko w świetle fleszy. W świetle wciąż weryfikowanych hipotez badawczych wszystkie one stoją od dekad za decydującą częścią globalnych zdarzeń i cywilizacyjnych przeobrażeń, tym bardziej, że głośno o tym mówią oraz naciskają na ich realizację czynniki państwowe i międzynarodowe. Odpowiednio wielopoziomowe sieci globalnych wpływów, kontrolujące także sieci globalnych przepływów (jak opisuje je Parag Khanna w książce pt. *Konektografia. Mapowanie przyszłości...*), określić można mianem głębokiego państwa. W Polsce badania nad wpływem czynników nieoficjalnych na czynniki oficjalne w celu kształtowania globalnych zmian nie są nowością, czego przykładem jest praca Joanny Szalachy-Jarmużek, *Instrumentarium globalnego panowania...*

ją korzyści na wyciągnięcie palca dotykającego wyświetlacz, a nawet przez wzbudzanie myśli włączających opcje wyboru z jednej strony oraz automatyczne potrącenia z gwarantowanego dochodu w następstwie nieprzestrzegania obowiązujących regulaminów. Sterowanie infrastrukturalne doznaniem psychicznym staje się wystarczające do zarządzania zmianami faktycznymi. Im te pierwsze będą silniejsze w cyberprzestrzeni, tym te drugie będą skuteczniejsze w realprzestrzeni¹⁶⁷. Z tego też względu hipoteza otwartej konspiracji naprowadza na hipotezę totalnej integracji przestrzeni ludzkiej obecności nie tylko w zakresie świadomej aktywności, ale również nawet bardziej nieświadomej zależności. Posłuży ona w dalszej kolejności do sformułowania metaforycznie brzmiącej tezy o czasoprzestrzennym kontinuum ludzkiej obecności zakrzywianego oddziaływaniami czarnych dziur spoza horyzontu zdarzeń¹⁶⁸.

Istota hipotezy otwartej konspiracji

Hipoteza otwartej konspiracji odnosi się do zasadniczo jawnego sposobu zarządzania trendami globalnymi przez elity utożsamiane z finansową oligarchią, podczas realizacji zasadniczo nieznanych zarządzanym masom efektów cywilizacyjnych określanych przez rządzące nadelity, tożsame z okultystyczną teokracją¹⁶⁹. Skonsolidowane i wyrafinowane

¹⁶⁷ Por. K. Świrek, *Teorie ideologii na przecięciu marksizmu i psychoanalizy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2018.

¹⁶⁸ Te może nieco zawite sformułowania dla kogoś, kto nie interesuje się astrofizyką, oznaczają techniczne możliwości oddziaływania na pole ludzkiej świadomości z nieuchwytnych dla przeciętnego człowieka źródeł, zwłaszcza ideologicznych, zmieniające głęboko nie tyle nawet percepcję, co kulturowe kody, w wyniku czego człowiek przestaje być kimś, kim był wcześniej jako jednostka i zbiorowość. Por. Z. Bokszański, *Tożsamości zbiorowe*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2015.

¹⁶⁹ Fakt braku w społeczeństwie wiedzy na ten temat, przede wszystkim z powodu intencjonalnego ograniczania dostępu do niej, musi rodzić dysonans poznawczy, co jest powodem utrwalania ogólnego stanu niewiedzy, trudnego do przetamania zwłaszcza pod eksponowanym dyktandem opinii publicznej. Dziś bowiem opinia publiczna, a nie autentyczny autorytet nauki wyrokuje o prawdziwości doniesień. Stąd lewicowa niechęć do organicznej pracy w celu podnoszenia poziomu ogólnego wykształcenia. Wskazują na to programy zwłaszcza telewizyjne, zniechęcające do siebie nawet najmniej wymagające audytoria. Pytanie kogoś o coś, o czym nic nie wie w celu ustalenia faktów, jest typowym tego przykładem. Ktoś taki przecież tylko tyle może wiedzieć i powiedzieć, ile wcześniej usłyszał. O jednym z aspektów tego problemu mówi P. Januszewska w książce *Gównodziennikarstwo. Dlaczego w polskich mediach pracuje się tak źle?*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2024.

ideologiczne, technologiczne i ekonomiczne elity zarządzające sprawami świata dysponują radykalną przewagą nad intelektualnie zbałamucenymi, moralnie spacyfikowanymi i emocjonalnie zastraszonymi masami. Tym, co mobilizuje elity, jest dążenie do zdobycia wyprzedzającej wiedzy i zabezpieczenie nadelitom ukrytej władzy. Natomiast tym, co eliminuje masy, jest stopniowa i całościowa rezygnacja z własności i wolności pod kierunkiem reprezentujących je przywódców politycznych i współdziałających z nimi instytucji. Mało dostrzegany i mało doceniany konglomerat zintegrowanych czynników, wzmacniający władzę i osłabiający wolność jednostki, stanowią: ideologia, technologia i ekonomia socjalistyczna¹⁷⁰. Wprowadzenie w globalny obieg socjalizmu stanowi efekt działań aktywnej i zorganizowanej (uznającej się za oświeconą) mniejszości z jednej strony, a beczynności pasywnej i niezorganizowanej (pozwalającej się traktować jako niepełnosprawna) większości z drugiej strony¹⁷¹.

Stawianie hipotezy otwartej, czyli jawnie uprawianej konspiracji, jak np. na światowych forach ekonomicznych: Davos, Grupy Bilderberg, G7 czy G20, gdzie na najważniejsze części nie mają wstępu nawet dziennikarze, wymusza z naukowego punktu widzenia stawianie pytań o umysłowy poziom świata, jak czynił to Erich Fromm w książce *Zdrowe społeczeństwo*¹⁷². Ażeby ten problem wybrzmiał, wydaje się konieczne użycie nieco mocniejszych słów. W przeciwnym razie gład-

¹⁷⁰ O ile ekonomia czy ideologia socjalistyczna nie budzą wątpliwości, to inaczej rzecz się ma z technologią pozornie wolną od ideologii czy ekonomii. Tymczasem jak widzą ideologiczne i modele ekonomiczne mogą narzucać jednostce socjalistyczną kolektywizację, tak tym bardziej czyni to technologia wykorzystywana dziś do trenowania zachowań stadnych i życia w cyfrowej komunie, gdzie każdy z każdym dzieli się wszystkim (całym swym cyfrowym contentem). Chociaż to takie oczywiste, prawie nikt tego nie dostrzega, a tym bardziej prawie nikt o tym nie mówi, dlatego słuchanie o tym bez zdolności i możliwości rozumienia prowadzi przeważnie do szczerego oburzenia. Por. np. R. Maciąg, *Transformacja cyfrowa. Opowieść o wiedzy*, TAiWPN Universitas, Kraków 2020.

¹⁷¹ Rzecz jasna chodzi o wysterowanie na niepełnosprawność intelektualną wyrażającą się w niezdolności do zadawania logicznych pytań i poszukiwania prawdziwych na nie odpowiedzi, zwłaszcza w stosunku do najbardziej doniosłych zdarzeń i przeobrażeń, które niesie ze sobą Wielki Reset. Por. W. Middelkoop, *Wielki Reset. Walki ze złotem i koniec systemu finansowego*, przeł. J. Lang, Zysk i S-ka, Poznań 2016.

¹⁷² „Czy wolno nam żywić niezachwianą pewność, że nie oszukujemy samych siebie? Czy społeczeństwo może być chore? Wielu pacjentów szpitala psychiatrycznego trwa w przekonaniu, że tylko oni są zdrowi, podczas gdy cała reszta zwariowała.” E. Fromm, *Zdrowe społeczeństwo*, przeł. A. Tanalska-Dulęba, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1996, s. 15.

kie teorie nie będą (jak wcześniej) na nikim robiły wrażenia. A zatem, od przeszło dwóch stuleci niepozbieranej, niegramotnej i nierozgarniętej większości pozbawianej zabezpieczeń rodowych i stanowych, religijnych i narodowych, zawodowych i kulturowych trudno obronić się przed naciskami, perswazjami, manipulacjami i agitacjami zrewoltowanej mniejszości¹⁷³. Przyjmuje i rozpowszechnia się przekazywane większości obietnice, zapewnienia, oczekiwania i deklaracje pomimo ich niedorzeczności i nieprzyzwoitości. W ten sposób społeczeństwo tchórzliwe, głupie i leniwe pozwala się oszukiwać, mamić, straszyć, oskarżać, obrażać, deprawować i dyscyplinować, do tego stopnia, że zabrania samemu sobie myślenia, podejrzwania, przypuszczania i domysławiania się istnienia struktur i procedur, ośrodków i organizacji oraz przedsięwzięć i kampanii, które je zniewalają. Nawet w naukach społecznych interesować się wolno tylko tym, co zostało oficjalnie ujawnione i urzędowo ogłoszone¹⁷⁴.

W dyskursie społecznym są wręcz słowa, których używanie skutkuje infamią, jak sam termin „konspiracja” w odniesieniu do dzisiejszych spraw i stosunków zwłaszcza na skalę globalną. W odniesieniu do Wielkiego Resetu musiałaby być to konspiracja podwójna – ściśle zamknięta w ramach głębokiego państwa światowego, oraz otwarta w ra-

¹⁷³ Nie podpisując się w żadnym razie pod wszystkim, co w niej zawarte (jak i pod innymi książkami z niezlicznymi wyjątkami – przede wszystkim Biblii), warto zapoznać się z G. Allen, *Wtajemniczeni. Nie ważcie się mówić, że to spisek!*, b.n.tłum., Wydawnictwo 3DOM, Poznań 2022.

¹⁷⁴ Książki omawiające zagadnienia odmiennie niż w urzędowo zatwierdzonej wersji, nie wiadomo dlaczego, nie są traktowane w nauce poważnie, ale jako niepoprawna, wręcz nielegalna bibuła, mimo że wiele więcej można się z nich dowiedzieć. Mimowolnie nauka daje się w ten sposób zepchnąć do krytycznego narożnika, a na ringu debat dominuje konformizm. W Polsce do książek wolnych od urzędowego imprimatur należą poczytne prace Leszka Szymowskiego, np. *Operacja „Smoleńsk”. Dlaczego musiał zginąć prezydent Lech Kaczyński?*, 3S Media, Warszawa 2013; *Fundusz zbrodni. Kulisy Afery FOZZ*, Wydawnictwo Capital, Warszawa 2023; *Imperium marnotrawstwa. Gdzie znikają pieniądze*, Jerzy Moraś Wydawnictwo Penelopa, Warszawa 2011; *Zabić Komendanta. Kulisy śmierci gen. Marka Papały*, Wydawnictwo Capital, Warszawa 2013; *Zamach w Smoleńsku*, Wydawnictwo Bollinari Publishing House, Warszawa 2011; *Księżobójcy. Anatomia zbrodni. Kto mordował? Kto krył? I kto nadal kryje zbrodniarzy?*, Editions Spotkania, Warszawa 2016; *Seryjny samobójca*, Bollinari Publishing House, Warszawa 2013; *Zakazane śledztwo. Jak torpedowano dochodzenie do prawdy o zamachu na Jana Pawła II*, Wydawnictwo Nobilis, Warszawa 2015; *Agenci SB kontra Jan Paweł II*, Wydawnictwo Szachowe Penelopa, Warszawa 2012. Celowo wymieniona nieco przydługa lista wymownie pokazuje swoimi tytułami, dlaczego w Polsce nauka jest urzędowo kontrolowana generując rozdźwięk pomiędzy państwem a społeczeństwem, które książki czyta, a nie czytając nie ma oparcia w nauce.

mach dekoracyjnej republiki świata. Identyfikowanie i definiowanie głębokiego państwa wymaga ciągłego wysiłku badawczego zwłaszcza w obliczu słabości państwa oficjalnego, o której mówią sami rządzący, wskazując chociażby na zachowania tzw. rynków, czyli światowej finansjery. W obliczu dynamiki zmian czymś ważniejszym i pewniejszym od zawsze obciążonego ryzykiem błędu wskazywania konkretnych osób czy grup jest rekonstruowanie trendów.

W ostatecznym rozrachunku nie ma istotnej różnicy pomiędzy odkrywaną teorią globalnego spisku i propagowaną agendą globalnych elit. Ujawnianie spiski globalne odnoszą się do ogłaszanych posunięć globalnych. Pierwsze są efektem teoretycznych badań, a drugie praktycznych dokonań. Inny jest jednak wydźwięk np. ujawnianych planów eksterminacji, a inny ogłaszanych haseł depopulacji, chociaż w istocie tego samego dotyczą. W pierwszym przypadku towarzyszy temu jednak atmosfera politycznej niepoprawności z powodu niedopuszczalnych zainteresowań i sformułowań (np. z powodu oskarżeń o dążenia totalitarne), a w drugim – atmosfera uznanych oczywistości z powodu wpajanych konieczności (np. pilnej potrzeby ochrony środowiska naturalnego). Ostatecznie chodzi o to, że w pierwszym przypadku wyrażany jest niepokój i sprzeciw, a w drugim zrozumienie i akceptacja wizji globalnej. Za niedopuszczalne uchodzą więc podejrzenia o spisek, utożsamiane z fantazjowaniem, a za normalne uważane są zakulisowe ustalenia celem usprawnienia przebiegu jawnych posiedzeń. Paradoksalnie pokrywanie się obydwu podejść z zachodzącymi globalnie zmianami stwarza trudności z powodu nadmiernej oczywistości. Innymi słowy, nazbyt przekonujące dowody i wnioski są trudniejsze do akceptacji, gdyż nie stwarzają pola dla równie racjonalnej reakcji. Jeśli przedsięwzięcia globalne mają jawny przebieg i niejawne inspiracje, rodzą się emocje ich zwolenników i przeciwników, i wówczas kończy się rzeczowa debata, a rozpoczynają się siłowe zmagania. Emocjom – tak pozytywnym, jak i negatywnym, związanym np. z globalną kampanią szczepień – nie da się przeciwstawić racji. Następuje więc eskalacja rezonansu medialnego, w toku której szersze poparcie zyskuje ten, kto głośniej rezonuje, nie zaś ten, kto trafniej argumentuje.

Wyższa forma konspiracji

Konspiracja jest formą koordynacji działalności o zróżnicowanym zasięgu oddziaływania i stopniu utajnienia. Tłumacząca Wielki Reset hipoteza otwartej konspiracji odnosi się do wyższej, bo szerszej i skuteczniejszej jej formy. Wyrafinowana praktyka otwartej konspiracji obejmuje: 1) nieписа-

ny, ale znany plan docelowy, 2) pisane jawne założenia zbieżne z oczekiwaniami, 3) uzgadnianie działań w nobliwych gremiach, 4) eksponowanie liderów propagujących zmiany, 5) rozproszoną kontrolę przebiegu realizacji, 6) nieznajomość ośrodka koordynacji zmian, 7) współdziałanie w dążeniu do wspólnego celu, 8) wielość szczebli awansu w hierarchii wpływów, 9) przewodnią rolę oświeconej awangardy, 10) włączanie najszerzych mas za cenę korzyści, 11) wzajemne uwikłanie w grę interesów, 12) nieodwracalne rewolucyjne zmiany, 13) stopniową pacyfikację oporu, 14) oficjalną interpretację zagrożeń jako szans na zmianę, 15) chwytliwe hasła wyłączające myślenie, 16) pokojowe propozycje dla wszystkich, 17) pozory krytycyzmu i szerokiej perspektywy, 18) doprowadzające nakierowanie na określone myślenie, 19) wywoływanie wrażenia nieuchronności, 20) uporczywe dementowanie roli czynnika spiskowego, 21) wskazywanie na jawne publikacje, takie jak Agenda 2030.

Otwarta konspiracja to szeroko zakrojona i oficjalnie realizowana polityka zmian prowadząca do mało znanych i starannie skrywanych rezultatów. Jej elementami konstytutywnymi są:

- 1) rzeczywisty, częściowo rzeczywisty albo całkowicie nierzeczywisty stan najwyższego zagrożenia dla pojedynczych ludzi, ludności określonych obszarów lub całej ludzkości,
- 2) autorytatywna wizja przezwyciężenia zagrożenia w drodze nadzwyczajnych działań zaradczych wymagających najwyższych nakładów finansowych oraz bezwarunkowego podporządkowania,
- 3) systematyczna i systemowa reedukacja społeczna realizowana z zaangażowaniem państwowego aparatu dyscyplinowania oraz korporacyjnego motywowania,
- 4) działania maskujące globalny spisek za pomocą otwartych agend jawnych i półjawnych gremiów, konsolidujących najbardziej wpływowe osobistości z całego świata,
- 5) rozpowszechnianie łatwych sformułowań i sugestywnych obrazów przy wykorzystaniu dostępnych kanałów informacji: mediów masowych, państwowej edukacji i środowisk akademickich.

Wymienione składniki przesądzają o tym, że otwarta konspiracja jest jawnie prowadzoną i dobrowolnie akceptowaną manipulacją. Oglądając główne wydanie wiadomości telewizji publicznej czy szerzej bazując na medialnych doniesieniach tzw. głównego nurtu, można za Orwellem zapytać – skoro większość przeżyła takie kłamstwa, czyżby tylko nieliczni byli obdarzeni pamięcią, gdy „fantastyczne dane leją się wciąż z teleekranu”? W świetle aż nadto bolesnego doświadczenia, jak to możliwe, by „z roku na rok, wręcz z minuty na minutę wszyscy

i wszystko pieło się na coraz wyższy szczyt¹⁷⁵. Taki właśnie jest mechanizm manipulacji, który musi się nasilać, w miarę jak życie go obnaża. Kiedy przestaje wystarczać nakręcanie spirali symulacji, wchodzi do akcji sprzymierzone ponad granicami siły specjalne, policyjne i wojskowe, aby pacyfikować nastroje niezadowolenia. Nasilając się manipulację medialną stacji radiowych i telewizyjnych, wywierającą presję na delikatną ludzką psychikę, porównać można z naciskiem młotów pneumatycznych na fizykę ciała stałego.

Platforma frankfurcka otwartej konspiracji

Jednym z ośrodków otwartej konspiracji, ideologicznie zaangażowanym na rzecz dzieła rewolucji globalnej, jest szkoła frankfurcka, powstała w 1923 roku jako Instytut Studiów Społecznych. Zapoczątkowała ona nurt socjologii krytycznej, inspirowanej myślą marksistowską, od czego wywodzi się określenie „gabinetowy marksizm szkoły frankfurckiej”¹⁷⁶. „W pismach szkoły krytyka porządku burżuazyjnego przekształca się w krytykę cywilizacji europejskiej”¹⁷⁷. Według teoretyków szkoły: „alienacji podlegają nie tylko robotnicy pozbawieni możliwości odnalezienia się w dziele własnych rąk, ale ogół społeczeństwa spustoszonego przez utowarowienie wszystkiego, relacji i wartości”¹⁷⁸. Wsparta przez szkołę frankfurcką globalna rewolucja kulturalna zmierza do ukonstytuowania nowej struktury myślenia współczesnego człowieka na bazie materializmu i relatywizmu¹⁷⁹.

Szkoła frankfurcka propaguje projekt cywilizacji globalnej wprowadzany na drodze rewolucyjnych zmian. Dąży ona do wierności marksizmowi poprzez jego radykalne sformułowanie. „Według neomarksizmu tanta dialektyka uniemożliwiała rewolucję jako codzienność, a właśnie w bycie jako takim chodzi przede wszystkim o rewolucję. Według Adorna Karol Marks przedstawiał rewolucję zbyt łagodnie i naiwnie. Jego

¹⁷⁵ G. Orwell, *Rok 1984*, przeł. T. Mirkowicz, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1988, s. 45.

¹⁷⁶ Marksizm szkoły frankfurckiej nazwano „marksizmem bez proletariatu”. E. Fromm, *Zdrowe społeczeństwo...*, s. 7.

¹⁷⁷ Tamże.

¹⁷⁸ Tamże.

¹⁷⁹ T. Guz, *Wstęp*, w: M.A. Peeters, *Nowa etyka w dobie globalizacji. Wyzwania dla Kościoła*, przeł. G. Grygiel, Wydawnictwo Sióstr Loretanek, Warszawa 2009, s. 3.

zdaniem Lenin był już bardziej radykalny, ale też niewystarczająco, by w końcu historię świata pogрузić w całkowitym chaosie¹⁸⁰. W neomarksistowskiej globalnej rewolucji kulturalnej chodzi o: 1) wyrzucenie zachowań i dyskursu z prawdy, dobra i piękna, 2) pogrążenie historii świata w chaosie, 3) energiczne oczyszczenie metafizyki z resztek racjonalności, 4) całkowite załamanie wypracowanych wcześniej kategorii, 5) ostateczne oderwanie człowieka od Transcendencji, 6) zastąpienie wiecznych prawd dawnymi mitami pogańskimi, 7) redukcję człowieka jako osoby do funkcji instynktów, 8) poddanie człowieka tyranii popędu seksualnego, 9) wyeliminowanie z życia obiektywnych norm moralnych, 10) zaprzepaszczenie kultury jako owocu pokoleń istnienia ludzkich, 11) zanegowanie natury jako odkrywanego porządku rzeczy, 12) odseparowanie od siebie poszczególnych dziedzin aktywności, 13) wywołanie pojęciowego zamętu w ludzkich umysłach, 14) zablokowanie twórczości przez życiową dezorientację.

Nowa rewolucyjna strategia unika metod negatywnych, zaangażowanych, twardych i jawnych, a w tym: konfrontacji, walki, sporów, krytyk, osądów, wartościowań, zmagających, podziałów, perswazji, nacisków i dyskomfortu. Natomiast ucieka się do metod pozytywnych, neutralnych, miękkich i niejawnych: partnerstwa, współdziałania, wysłuchiwanie, pytań, propozycji, sugestii, zachęty, naprowadzenia, nastroju. Dokonuje tego poprzez: rozpoznawanie kultury, stwarzanie wrażenia, roztaczanie wizji, promowanie pomocy, udawanie kompetencji, podsuwanie pomysłów, zasiewanie wątpliwości, naprowadzanie na myślowe tory, demaskowanie nieścisłości, nawiązywanie dialogu, przychodzenie z pomocą, składanie obietnic, udawanie empatii, imponowanie postępowością, zaszczipianie wątpliwości, objaśnianie wartości, zachęcanie do dyskusji. Bardziej wyrafinowane działania polegają na: 1) stawianiu nowych paradygmatów, 2) wprowadzaniu niejasnych pojęć, 3) udawaniu braku podziałów, 4) pozorowaniu troski o dobro, 5) unikaniu odwołań do prawdy, 6) pomijaniu prawdziwej opozycji, 7) dbaniu o dobre samopoczucie, 8) wywoływaniu mylnego wrażenia, 9) skłanianiu do fałszywych osądów, 10) wprowadzaniu prawa wyboru, 11) oswajaniu z nieuchronnymi napięciami, 12) ujawnianiu naturalnych trudności, 13) wprowadzaniu pozornej harmonii, 14) jednoczeniu wokół nowych wartości, 15) proaktywnej współpracy z religiami, 16) wprowadzaniu wielu punktów widzenia, 17) eksponowaniu sprzeczności doktryny i praktyki, 18) demaskowaniu rzekomych

¹⁸⁰ Tamże, s. 4.

sprzecznosci, 19) powstrzymywaniu ograniczeń postępu, 20) wywieraniu nacisku na przejmowanie inicjatyw, 21) zawieraniu przewrotnych sojuszy, 22) zapraszaniu do udziału w stanowieniu norm etycznych, 23) doprowadzaniu do kwestionowania własnych przekonań, 24) zachęcaniu do akceptacji tego, co religia potępia. Natomiast sposobami zapobieżenia kompromitacji rewolucji globalnej są pozory: oddolności, spontaniczności, wolności, dobrowolności, przyjazności, postępowości, nowoczesności, życzliwości i wrażliwości.

H. Marcuse, były oficer Biura Służb Strategicznych, poprzednika CIA, dostarczył odpowiedzi na pytanie Horkheimera, kto będzie grał rolę proletariatu w nadchodzącej rewolucji. Wytypowani przez Marcuse'go kandydaci do tej roli to: „radikalna młodzież, feministki, czarni bojownicy, homoseksualiści, ludzie wyobcowani, aspołeczni, rewolucjoniści trzeciego świata, wszystkie prześladowane ofiary Zachodu. To nowy proletariatus, który miał obalić kulturę Zachodu”¹⁸¹. Dziś tym nowym proletariatem mającym obalić kulturę Zachodu są wszyscy: uciskani, chorzy, wyalienowani, spaczeni, wynaturzeni, zbuntowani i zdziwaczali. „W przeszłości na społeczeństwa oddziaływano za pomocą słów i wywrotowych książek, lecz Marcuse wierzył, że doskonalszymi rodzajami broni są seks i narkotyki”¹⁸². Za sprawą technologii informacyjnych, i w tym względzie rewolucja posunęła się dalej. Pozwala ona zaspokajać coraz więcej tradycyjnych i naturalnych oraz nowych i sztucznych potrzeb w sposób zautomatyzowany, zdalny i zdematerializowany. Przede wszystkim zaś usprawnia i skutecznie dążenia do monocentrycznej dominacji nad światem, co odbywa się poprzez: straszenie wojnami lub ich wywoływanie, eskalowanie napięć, niszczenie autorytetów, ograniczanie suwerenności narodowych, wciąganie w zadłużenie, demoralizowanie rozrywką i kreowanie sztucznych megatrendów. W ten sposób, jak uważa A. Toffler, „tysiące mechanizmów przedstawicielskich, na które zawsze składał się ten sam pakiet części składowych, zaczynało stopniowo tworzyć jedną niewidoczną supermaszynę – globalną fabrykę praw i przepisów. Pozostaje nam tylko zbadać, kto i w jaki sposób manipulował dźwigniami i trybami tego globalnego systemu”¹⁸³.

¹⁸¹ P.J. Buchanan, *Śmierć Zachodu. Jak wymierające populacje i inwazje imigrantów zagrażają naszemu krajowi i naszej cywilizacji*, przeł. D. Konik, J. Morka, J. Przybył, Wydawnictwo Wektory, Wrocław 2005, s. 101.

¹⁸² Tamże.

¹⁸³ A. Toffler, *Trzecia fala*, przeł. E. Woydytło, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1997, s. 134.

Temporalny zasięg otwartej konspiracji

Otwarta konspiracja tak samo dotyczy kształtowania przyszłości, jak również interpretowania przeszłości. E. von Kuehnelt-Leddihn pisze, że w świetle współczesnej wizji historia Europy miałaby być walką: „sił światła, wolności, postępu, reform socjalnych, indywidualizmu, oświeconego protestantyzmu i demokracji przeciwko siłom przeszłości, reakcji, monarchii, przywilejom szlacheckim, militaryzmowi, katolicyzmowi, patriarchalnemu antyfeminizmowi, sztucznie podtrzymywanemu i pożądanemu analfabetyzmowi, poddaństwu, autokracji i społeczno-ekonomicznemu wyzyskowi”¹⁸⁴. Manipulacja w polu historii polega na dysponowaniu przeszłością, operując na minionych faktach, o których powszechnie wiadomo przede wszystkim z dokumentalnych, fabularnych, kabaretowych i publicystycznych przekazów medialnych. W szerszej perspektywie opiera się na dalekosiężnej polityce historycznej, a w węższej stanowi taktykę polityki wizerunkowej. W pierwszym przypadku zmierza do pisania na nowo podręczników historii, a w drugim na chwilowym unikaniu kompromitacji. W obydwu przypadkach jest manipulacją albo dziejową (obliczoną na przebudowę mentalności), albo doraźną (obliczoną na dotrwanie do kolejnych wyborów). Polityka historyczna jest działaniem powolnym, a manipulacja wizerunkowa przebiega *ad hoc* – z dnia na dzień. Pierwsza powoduje zmiany w szerszej mentalności, a druga zmierza do zapewnienia chwilowej koniunktury. Wiele na to wskazuje, że również polityka historyczna ma zasięg globalny, gdyż jest uprawiana przez wpływowe na świecie ośrodki, czego przykładem są powtarzające się (pozornie omyłkowo) kłamstwa na temat „polskich obozów koncentracyjnych”. Rozpowszechniają je globalne koncerty medialne, ignorujące interwencje polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz protesty polonii na całym świecie. Jednym z głównych celów manipulacji w polu historii jest uczynienie z ofiar katów, a z katów ofiar.

Częścią zamiaru panowania nad rzeczywistością jest panowanie nad przeszłością. Wydaje się to bardziej możliwe, kiedy upowszechnia się przekonanie o istnieniu i znaczeniu tylko tego, co zostało ucyfrowione (cyfrowo udokumentowane) i usieciowione (włączone w obieg). Środowisko teleinformatyczne stanowi globalną pamięć, globalnie udostępniającą to, co zostało w niej globalnie udokumentowane. W warunkach totalnego przyłączenia do tego środowiska pamięć indywidualna staje się funkcją pamięci globalnej. Opisywane przez Orwella „panowanie nad

¹⁸⁴ E. von Kuehnelt-Leddihn, *Ślepy tor. Ideologia...*, s. 627.

przeszłością zależy głównie od odpowiedniego szkolenia pamięci”¹⁸⁵. Trening ten realizuje owo nieprzerwane i wszechstronne przyłączenie, przekonujące, że nie ma niczego przydatnego, przyjemnego, ważnego i interesującego poza siecią. Nie tylko coś, czego nie ma w Internecie albo nie jest dostępne poprzez Google, nie istnieje, ale szerzy się mentalność traktowania tego także za niebyłe. W warunkach globalnej internetyzacji, nieznaney Orwellowi, zbędny staje się wysiłek zapewniania, „aby wszystkie archiwalne zapisy zgadzały się z aktualnie obowiązującą wersją”¹⁸⁶. Zbyteczne jest więc wprowadzanie stosownych zmian we wszystkich miejscach, gdyż i tak niczego to nie zmieni. „Wystarczy posiadać podstawową wiedzę na temat masonerii, by natychmiast i bez wątpliwości dojść do wniosku, że trzymając się wartości prezentowanych przez RAND, i podążając w kierunkach przez nią wyznaczonych, oligarchia polityczna i gospodarcza USA, Zachodu i Polski zmierza drogami masonerii, niezależnie od tego, czy zdaje sobie sprawę z tego, czy nie”¹⁸⁷.

Terytorialny zasięg otwartej konspiracji

„Problem konspiracji jest kluczem do zrozumienia historii. Można ją pojmować tylko na jeden z dwu sposobów, albo jest ona dziełem przypadku, albo spisku. W pierwszym przypadku historię uważa się po prostu za ciąg nieprzewidzianych wydarzeń albo aktów woli Boga, których światowi przywódcy nie mogą ani zmienić, ani zapobiec ich zaistnieniu”¹⁸⁸.

Jakościowo-radykalne zmiany w otwartej konspiracji zapoczątkował Internet, mający architekturę i infrastrukturę otwartej konspiracji. Dotychczas uważano, że porządek społeczny może być oddolnie kształtowany przez większość ludzi albo odgórnie narzucany przez ideologię wąskiej grupy ludzi. Opozycja demokratycznych i technokratycznych form zorganizowania w realprzestrzeni nie przekłada się na funkcjonowanie w cyberprzestrzeni, włącznie z tą przeniesioną z powrotem do realprzestrzeni. Dzieje się tak ze względu na sztuczność, jednostronność, amorficzność, dyspozytywność i kompilacyjność cyfrowego oraz sie-

¹⁸⁵ G. Orwell, *Rok 1984...*, s. 146–147.

¹⁸⁶ Tamże, s. 7.

¹⁸⁷ S. Krajski, *Polska i masoneria w przededniu wielkiego krachu*, Wydawnictwo św. Tomasza z Akwinu, Warszawa 2014, s. 132.

¹⁸⁸ J. Marrs, *Oni rządzą światem. Tajna historia łącząca Komisję Trójstronną, wolnomularstwo i piramidy egipskie*, przeł. E. Możejko, Wydawnictwo Jeden Świat, Warszawa 2015, s. 14.

ciowego tworzywa środowiska życia społecznego. Wielość uczestników nie oznacza różnorodności, a swoboda nie wyraża wolności. Cybernet generuje pluralchalną formę zorganizowania, gdzie pozorna wielość redukuje się do faktycznej jednolitości, a pod zewnętrzną wolnością kryje się wewnętrzne zniewolenie. Wszyscy chcą tego, czym ożywiają swoją cybernetyczną świadomość, nie znając i nie ceniąc tego, co właściwe świadomości naturalnej, ożywionej kontaktem ze światem realnym.

Cybernet jest klatką umysłów, sumień i serc, w której można dowolnie się miotać, ale poza którą niełatwo wyjść, tak z przyczyn obiektywnych, jak jeszcze bardziej subiektywnych. Już teraz nie sposób uwolnić się od rozprowadzanych i narzucanych sloganów, zastępczych i wciągających tematów, pustych i sprzecznych idei, fałszywych i szkodliwych ideologii, utrwalonych i umocowanych symulaków, oszukujących i oglupiających reklam, czy podpowiadających i profilujących agentów. Żyjąc w cybernecie coraz mniej sami wiemy, chcemy i czujemy, gdyż to, co mamy wiedzieć, chcieć i czuć, jest nam w sposób jawny lub niejawny natychmiast dostarczane. Nie mając na to wpływu, godzimy się z owymi cywilizacyjnymi uwarunkowaniami, zaś próby ich kwestionowania postrzegane są jako oznaki nieprzystosowania, słabości i bezradności. Inteligencja jest pojmowana jako zdolność adaptacyjna. Dlatego na aprobatę zasługuje ten, kto potrafi się przystosować, urządzić i zmodernizować, nawet jeśli przestaje być sobą, traci swą podmiotowość i poświęca swoją godność. „W świecie pewnej wiedzy rządzą platońscy filozofowie, posiadacze prawdy. W świecie gdzie takiej pewności nie ma, zwątpienie jest przekonującym orędownikiem demokracji. Prawda, o ile istnieje, jest dostępna nielicznej garstce, błędzenie to domena nas wszystkich, także naszych przywódców”¹⁸⁹. Jest ono nieprzypadkowo wpisane w narzucany światu system demoliberalny, konstytuowany na bazie otwartej konspiracji ideologicznej, ekonomicznej i technologicznej. Nikt nie jest w stanie wykazać samoistności zmian w tych dziedzinach. Były one i nadal są rezultatem ogólnych wizji oświecenia, zorganizowania i udoskonalenia świata.

Dowody na otwartą konspirację

Przyjęło się twierdzić, że „samoobroną ludzkiego mózgu przed poczućciem niemożności zrozumienia i przed osunięciem się w poznawczą

¹⁸⁹ B.R. Barber, *Imperium strachu. Wojna, terroryzm i demokracja*, przeł. H. Jankowska, Muza, Warszawa 2005, s. 154.

rozpacz jest tworzenie tzw. teorii spiskowych¹⁹⁰. Jak dalej pisze Rafał Ziemkiewicz, „określenie to powiązane z negatywnymi emocjami, by móc używać go w propagandzie i tego rodzaju medialnych polemikach, w których nie chodzi o przekonanie, tylko o wykluczenie przeciwnika z rozmowy”¹⁹¹. Z tego względu konieczne jest wskazywanie na liczne dokumenty, które dowodzą istnienia innej wersji zdarzeń niż oficjalnie przedstawiana i podawana do nauczania. Istnieje wiele rozproszonych i różnorodnych dokumentów wskazujących na skutecznie zorganizowane wysiłki zmierzające do kształtowania przyszłości świata ostatnich stuleci¹⁹². Chociaż ich autentyczność nie jest podważana, to z góry wykluczane jest ich znaczenie z powodu apriorycznego założenia, że nie jest możliwe coś takiego jak planowanie, programowanie i projektowanie przyszłych zdarzeń. Musiałyby bowiem towarzyszyć im wpływowe działania spiskowe. Takie zaś albo z góry są wykluczane mimo licznych poszlak, albo wykluczana jest możliwość ich poznania mimo licznych dowodów. Tymczasem coś takiego jak Wielki Reset rodzi się w środowiskach globalnego establishmentu i wpisuje w liczne dawniejsze i najnowsze scenariusze dla świata. „Oskarżanie kogoś o głoszenie teorii spiskowych to stary i sprawdzony sposób neutralizowania przeciwników władzy. Kiedyś ludzi takich oskarżano o działalność antysocjalistyczną i nazywano zapłutymi karłami reakcji. Dziś piętnuje się ich jako wyznawców teorii spiskowych. Masy w to wierzą, ale też dlatego są tylko masami, a więc przedmiotami, którymi się rządzi. A nie podmiotami”¹⁹³.

Przykładem dawniejszego scenariusza dla świata, który dotąd znajduje swoje urzeczywistnienie, i wiele wskazuje na to, że nadal będzie znajdował, jest list Alberta Pike’a z 15 sierpnia 1871 do Giuseppe Mazziniego. Został on tylko raz wystawiony jako eksponat w British Museum Library w Londynie, gdzie zapoznał się z nim komandor kanadyjskiej marynarki wojennej, William Guy Carr, i opublikował jego streszczenie w książce *Pionki w grze* z 1967 roku¹⁹⁴. List wskazuje na trzy czynniki globalnych przemian: kryzys, wojnę i rewolucję, które

¹⁹⁰ R.A. Ziemkiewicz, *Strollowana rewolucja...*, s. 20.

¹⁹¹ Tamże.

¹⁹² Wiele z nich przywołuje praca: G. Grandt, *Czarna księga masonerii. Tajna polityka, terror państwowy, skandale, od Rewolucji Francuskiej po śmierć Uwe Barschela*, przeł. M. Gawlik, Wektory, Wrocław 2010.

¹⁹³ J. Biatek, *COVID-19. Globalna mistyfikacja*, Wektory, Wrocław 2021, s. 50.

¹⁹⁴ W.G. Carr, *Pawns in the Game*, Dauphin Publications, b.m.w. 2013, <https://www.jesus-is-savior.com/Evils%20in%20Government/Communism/pawnsinthegame.pdf>.

wyznaczyły historię XX wieku i jak się zdaje, wyznaczają ją nadal. List nie tyle przepowiada, co raczej przedstawia zamysł trzech wojen światowych, z których trzecia wydaje się zdaniem jednych zbliżać, a drugich – nasilać. W odniesieniu do trzeciej wojny światowej Pike pisał już w XIX wieku: „Podjuczmy nihilistów i ateistów, i wywołamy niesłychany kataklizm społeczny, który dobitnie ukaże wszystkim narodom potworne skutki absolutnego ateizmu, źródła barbarzyństwa i rozlewu krwi. Wówczas we wszystkich częściach świata obywatele zmuszeni bronić się przed światową mniejszością rewolucjonistów, niszczących podstawy cywilizacji, oraz liczną rzeszą zrażoną do chrześcijaństwa, którego wyznawcy będą rozpaczliwie szukać jakiegoś ideału, nie wiedząc co powinni otoczyć kultem. Otóż obywatele ci otrzymają prawdziwe światło dzięki powszechnemu objawieniu się czystej doktryny Lucyfera, która wreszcie stanie się jawna i ogólnie znana, a to pociągnie za sobą unicestwienie tak chrześcijaństwa, jak i ateizmu, które zostaną równocześnie ujarzmione i rozgromione”¹⁹⁵. William Guy Carr tak relacjonuje opisany wyżej list: „Trzecia wojna światowa ma również zostać sprowokowana przez agenturę iluminatów. Ma do niej dojść na tle zatargu między syjonizmem politycznym a przywódcami islamu. Konflikt ma być ukierunkowany tak, by islam, świat arabski i świat muzułmański oraz syjonizm polityczny, w tym państwo Izrael, zniszczyły się nawzajem. W tych okolicznościach pozostaną narody znów podzielone i będą zmuszone ze sobą walczyć aż do zupełnego wyczerpania fizycznego, psychicznego, duchowego i gospodarczego”¹⁹⁶.

Przykładem późniejszego dokumentu, nie tyle przepowiadającego, co programującego przyszłość jest Raport z Żelaznej Góry¹⁹⁷. Najbardziej aktualnym dokumentem programującym globalne przemiany jest Raport Fundacji Rockefellera pt. *Scenario for the Future of the Tech-*

¹⁹⁵ Tłumaczenie w Epiphanius, *Ukryta strona dziejów...*, s. 117.

¹⁹⁶ Tamże.

¹⁹⁷ *Report from Iron Mountain: On the Possibility and Desirability of Peace*, The Dial Press, New York z 1967 roku był rezultatem badań 15-osobowego zespołu ekspertów z wielu dziedzin nad możliwymi perspektywami rozwoju ludzkości w kontekście różnych zagrożeń. Przeprowadzony został na zlecenie Departamentu Obrony Stanów Zjednoczonych. W wersji oficjalnej chodziło o przeanalizowanie ludzkich zachowań w obliczu zagrożeń pod kątem skutecznego zarządzania nimi. W nieoficjalnej wersji zakładano, że owe zagrożenia mogą być sztucznie i celowo wywoływane, aby zarządzanie było skuteczniejsze. Szczegółowe analizy panelu rządowego, z których wynika, że wojna, lub wiarygodny substytut wojny, jest konieczna, jeśli rządy mają utrzymać władzę. W raporcie tym opisano co najmniej 50 symulacji, z których 18 uwzględniało atak bakteriologiczny, <https://archive.org/details/pdfy-A5uQx1ByqfwWuHma/page/n1/mode/2up?view=theater>.

nology¹⁹⁸ and International Development z maja 2010 roku. Zwraca on uwagę na potencjalnie transformacyjną rolę technologii w przewyżnianiu wyzwań rozwojowych – od zmian klimatycznych, opieki zdrowotnej i rolnictwa, po mieszkalnictwo transport i edukację.

Pandemia COVID-19 okazała się praktycznym oparciem i teoretycznym uzasadnieniem dla najdalej idącej i najgłębiej sięgającej fazy globalizacji pod nazwą Wielkiego Resetu, realizowanej za pomocą metod i technik otwartej konspiracji. Na otwartą konspirację doby pandemii składają się:

I. Powierzchnownie krytyczna – rzekomo pozasystemowa diagnoza:

1. Opis powagi stanu zagrożenia:
 - a) zachorowania, śmiertelność i powikłania,
 - b) niewydolność ochrony zdrowia,
 - c) wysokie nakłady na leczenie,
 - d) dodruk pieniądza,
 - e) wzrost zadłużenia,
 - f) podnoszenie podatków,
2. Ddyskredytowanie podejrzeń o spisek:
 - a) podsuwanie teorii fantastycznych w celu skompromitowania wszelkich podejrzeń, i ograniczenia się tylko do powielania oficjalnych wersji,
 - b) sugerowanie, że chodzi o hiperinflację wymuszającą ograniczanie emisji pieniądza, co w efekcie skutkuje poszerzaniem ubóstwa,
 - c) upraszczanie myślenia spiskowego jako centralnie kierowanego celem niepodzielnego zapanowania nad całą planetą i przywłaszczenia sobie jej zasobów,
3. Podprowadzenie na fałszywy sposób myślenia:
 - a) nieistnienie planów globalnych,
 - b) nie spisek, ale rozpaczliwa walka o przetrwanie,
 - c) każdy kieruje się tylko interesem ekonomicznym,
 - d) odwoływanie się do cykli koniunkturalnych,

II. Nieuchronnie i systemowo ukierunkowana prognoza:

1. Podzielanie obaw przed nadejściem trudnych czasów:
 - a) przyznanie się do niepewności,
 - b) obawy przed ryzykiem eksperymentu,
 - c) nieznane konsekwencje wyższego rzędu,

¹⁹⁸ Fundacja Rockefellera 2010: Raport Rockefeller Foundation i Global Business Network, *Scenarios for the Future of the Technology and International Development* (Scenariusze dla Przyszłości Technologii i Rozwoju Międzynarodowego), maj 2010, https://warwick.ac.uk/fac/soc/pais/research/csgt/green/foresight/scienceinnovation/green_future_trends_series_-_rockefeller_foundation.pdf.

2. Dyskredytowanie poważnych przypuszczeń:
 - a) pomijanie zagadnień władzy globalnej,
 - b) niewyjaśnianie zasadniczych przyczyn zjawiska,
 - c) dementowanie poważniejszych przypuszczeń,
 3. Wskazywanie powierzchownych procesów:
 - a) utrzymanie władzy przez rządzących,
 - b) czerpanie korzyści z przeciwdziałania zjawiskom,
 - c) utrzymanie płynności na rynku długów,
 - d) zapobieganie masowemu bankructwom,
- III. Bezalternatywna i koniecznościowa profilaktyka:
1. Straszanie niechcianymi rozwiązaniami:
 - a) zaprzestania dodruku pieniędzy,
 - b) podniesienia stóp oprocentowania,
 - c) bankructwa firm,
 - d) wzrostu kosztów życia,
 2. Poszukiwanie rozwiązań łagodnych:
 - a) niepodważanie status quo,
 - b) kupowanie czasu,
 - c) dalsze pogłębianie problemów,
 3. Nieunikniony eksperyment na żywym organizmie:
 - a) pogłębienie globalnej kontroli umysłów,
 - b) zarządzanie zachowaniami ludzi,
 - c) wprowadzenie nowego systemu monetarnego,
 - d) inwentaryzacja zasobów świata.

Poza dokumentami programowymi istotną rolę w zakulisowym planowaniu przyszłości pełnią umowy. „Całkowita transformacja naszego codziennego życia często nie jest wcale skutkiem działań polityków lub wydarzeń o zasięgu światowym, lecz umów zawieranych w kręgach biznesu. Nie chodzi tu o umowy, o których czytamy w gazetach, sensacyjne przejęcia, akwizycje lub fuzje, tylko o porozumienia, do których dochodzi w sekrecie, w salach konferencyjnych, na polach golfowych czy przy drinkach w barze”¹⁹⁹. To oczywiste, że „tego rodzaju umowy mogą mieć konsekwencje dalece wykraczające poza sferę biznesu. Zmieniają one nasz sposób traktowania i wydawania pieniędzy, metody pracy, a także pojmowania bogactwa, ryzyka, podatków i nierówności społecznych”²⁰⁰.

¹⁹⁹ J. Peretti, *Zakulisowe umowy, które zmieniły świat. Niepohamowane ambicje, tajne negocjacje i skrywane prawdy w biznesie*, przeł. B. Józwiak, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2018, s. 13.

²⁰⁰ Tamże.

Spiski zatem przybierają różną postać: porozumień, uzgodnień, współpracy, lobbingu, narad, konferencji, partnerstwa, uzgodnień czy sprysiężeń.

Organizacja spisku światowego

Ze względu na zasięg poczynań i głębię zamiarów działalność konspiracyjna przybiera z grubsza dwojaki charakter – zamknięty (hermetyczny) oraz otwarty (inkluzywny). Działania na globalną skalę i cywilizacyjną miarę musiałyby łączyć głębokie – ścisłe i wąskie spiski wtajemniczonych kreatorów wizji oraz powierzchowne – luźne i szerokie kampanie wykorzystywanych agentów zmian. Postawić należy jawnie pytanie, „czy istnieją zakonspirowane centra władzy”²⁰¹, i natychmiast dać odpowiedź – skoro mogą istnieć, to logiczne, że na pewno istnieją, tym bardziej, że empirycznie wiele na to wskazuje. W XIX wieku Benjamin Disraeli stwierdził, że „współczesne rządy kontaktują się nie tylko z innymi rządami i cesarzami, królami i ministrami, ale utrzymują też kontakty z tajnymi towarzystwami, stanowiącymi czynnik, który trzeba uwzględnić, gdyż są one w stanie unieważnić w ostatniej chwili dowolną umowę, posiadając wszędzie swych bezwzględnie działających agentów, którzy potrafią namawiać do zabójstwa, a w razie potrzeby są zdolni wywołać masakrę”²⁰². Z kolei w XX wieku Stanley Baldwin przestrzegł, że „państwa będące filarami korony Anglii przestały być panami swojego losu. Skrywające swe oblicze potęgi rozgrywają w moim kraju, podobnie jak gdzie indziej, swe partykularne interesy pod osłoną niezdrowego idealizmu”²⁰³. Wreszcie w XXI wieku najbardziej dobitnym przykładem otwartej konspiracji jest tzw. Zielony Nowy Ład, którego określenie przypisują sobie Thomas Friedman czy Richard Murphy. Zdaniem Patricka Wood’a i Alexandrii Ocasio-Cortez²⁰⁴ dokument ONZ Zielony Nowy Ład to „nie jest nowy projekt zwy-

²⁰¹ Epiphanius, *Ukryta strona dziejów...*, s. 16.

²⁰² Tamże, s. 19.

²⁰³ Tamże, s. 21.

²⁰⁴ Por. *Delivering A Green New Deal, How the Inflation Reduction Act and Bipartisan Infrastructure Law Help Bring the Green New Deal to Life*, From the Offices of Senator Ed Markey & Congresswoman Alexandria Ocasio-Cortez, Last Updated April 2023, https://ocasio-cortez.house.gov/sites/evo-subsites/ocasio-cortez.house.gov/files/evo-media-document/delivering_a_green_new_deal-sm.pdf.

kłych ludzi, ale raczej podstępny i w dodatku będący plagiatem twórcy wąskiej grupy elit”²⁰⁵.

Postmoderniści uważają, że „spiski nie są spiskami, bo nie ma skoordynowanych aktorów pociągających za sznurki. Zamiast tego wszyscy jesteśmy ich uczestnikami”²⁰⁶. Byłaby to teoria – teoria spiskowa bez wyszczególnionych spiskowców. Carroll Quigley odżegnywał się od teorii tajnych i nieformalnych grup trzymających władzę nad światem, ale czynił tak tylko za życia, gdyż po śmierci ukazały się jego prace dokładnie o tym mówiące. W 1981 roku ukazała się jego książka napisana niemal pół wieku wcześniej, której za życia nie miał zamiaru publikować, pt. *The Anglo-American Establishment* jako szczegółowe i wnikliwe omówienie „tajnej grupy złożonej przede wszystkim z Brytyjczyków, która co najmniej od połowy XIX wieku do końca drugiej wojny światowej w decydujący sposób wpływała na politykę Wielkiej Brytanii, a przez to również Stanów Zjednoczonych i reszty świata”²⁰⁷. Efektem działań owej grupy były przełomowe decyzje w pierwszej połowie XX wieku.

Na rzecz jednoczenia świata w ramach republiki świata pod egidą rządu światowego od XX wieku działają rozliczne związki masońskie, których różne odłamy i obediencje w tej sprawie porozumiały się na kongresie w 1875 roku, podpisując traktat o sojuszu i konfederacji. Podpisała go m.in. Wielka Rada z Charleston (która miałaby przewodzić w walce z antyliberalizmem), o czym mówi sprawozdanie końcowe z obrad Najwyższej Rady Francji w 1875 roku. Od tego czasu odbywają się okresowe konferencje najwyższych rad masonerii²⁰⁸. Deng Xiaoping w latach dziewięćdziesiątych XX wieku radził swoim następcom z CHPK, aby „nie wysuwali się przed szereg, nie zasiadali w pierwszych rzędach, nie pretendowali do roli lidera w świecie, chłodno obserwowali zachodzące zmiany, a nade wszystko skrywali swoje

²⁰⁵ P. Wood, *Rethinking the Economic Recovery The Global New Deal*, Canada Free Press 2019, M. Morano, *Zielone oszustwo...*, s. 50.

²⁰⁶ H. Pluckrose, J. Lindsay, *Cyniczne Teorie...*, s. 39. „System społeczny i jego wrodzona dynamika władzy są postrzegane jako przyczyny ucisku [...] Społeczeństwo, system społeczny lub instytucja mogą być postrzegane jako opresyjne bez konieczności wykazania, że jakkolwiek zaangażowana w nie jednostka ma nawet jeden opresyjny pogląd”, s. 41.

²⁰⁷ C. Quigley, *Wstęp do wydania polskiego*, w: *Sekretna władza. Anglosaskie elity rządzące od Rhodesa do Cliveden*, przeł. A. Pacewicz, Wętkory, Wrocław 2022, s. 7.

²⁰⁸ P. Virion, *Przedmowa do wydania polskiego*, w: *Rząd światowy. Globalizm, antykościół i superkościół*, Wydawnictwo Antyk Marcin Dybowski, Komorów 1999, s. 35.

zamiary i powoli budowali potęgę²⁰⁹. To buddyjska koncepcja powolnego cichego odbudowywania potęgi Chin bez zwracania niczyjej uwagi, będąca przez dwie dekady obowiązkowym konsensusem w stosunkach z partnerami zewnętrznymi.

Otwarta konspiracja Wielkiego Resetu

Wielki Reset jest przedstawiany w kategoriach koincydencji przypadkowych zjawisk globalnych, a w rzeczywistości ujawnia korelację nieprzypadkowych procesów cywilizacyjnych. Pierwsze wydają się rozproszone i niepowiązane, zaś drugie okazują się zbieżne i ukierunkowane. Jeden ze współczesnych obserwatorów, a faktycznie architektów współczesnych zdarzeń i przeobrażeń – Zbigniew Brzeziński – powiedział w 1981 roku, kiedy ruszyła kolejna faza zmian, że „historia jest w o wiele większym stopniu produktem chaosu niż spisku. Decydentów politycznych coraz częściej przytłacza bieg wydarzeń i napływ informacji”²¹⁰. O ile więc należy się spierać o zakres kontroli nad zachodzącymi zmianami, to zgodzić się trzeba, że zainteresowani kontrolą nie będą jej ujawniać. Harold Wilson w 1968 roku stwierdził, że „konserwatyści sprawiają iluzję rządzenia, podczas gdy faktyczne decyzje są podejmowane poza parlamentem”²¹¹. Późniejsze zdarzenia z przełomów lat 1989, 2001, 2020 ujawniły i potwierdziły, że politycy, dyplomaci, a nawet wojskowi nie są architektami globalnych zmian, ale ich wykonawcami. Plany, programy i projekty globalnych zmian układają okultyści ze Skull&Bones i Bohemian Club, finansiści z Wall Street i London City, aktywiści z Fabian Society i Pilgrims Society, i specjaliści z CIA i FBI. To „establishment Wschodniego Wybrzeża, który jest endemicznym tworem zakonspirowanej elity manipulującej historią, a Czaszka i Piszczele jest jednym z ośrodków jej rekrutacji”²¹².

Jest oczywistym, że „najsilniejszy opór przeciwko teoriom spiskowym stawiają nie ludzie z ulicy, ale dziennikarze, naukowcy i funkcjonariusze państwowi. Ludzie, którzy kierują krajową i globalną siecią informacyjną”²¹³. Odnośnie spiskowej natury Wielkiego Resetu ist-

²⁰⁹ B. Góralczyk, *Nowy długi marsz...*, s. 41.

²¹⁰ J. Marrs, *Oni rządzą światem...*, s. 14.

²¹¹ Epiphanius, *Ukryta strona dziejów...*, s. 23.

²¹² J. Marrs, *Oni rządzą światem...*, s. 99.

²¹³ Tamże, s. 15.

nieje wiele wypowiedzi, z których większość wyraża takie obawy, ale bez wskazywania głębszego uzasadnienia. Przykładowo Pierre Marcel Poilievre, minister Kanady ds. Zatrudnienia i Rozwoju, stwierdził, że mamy tu do czynienia z tajnym programem nie tylko dla Kanady, ale dla świata. Natomiast Erin Michael O'Toole, poseł partii konserwatywnej Kanady, określił Wielki Reset jako masowy i ryzykowny eksperyment²¹⁴. Z tego rodzaju wypowiedziami można się zgodzić, ale z pewnością nie są one wystarczające. Aby tak twierdzić, konieczne jest co najmniej dwójakie uzasadnienie – faktyczne oraz logiczne. „Fake newsy przez nich wytwarzane mają wiele postaci. Jedne z nich upowszechniają w sposób wielce przekonujący jakieś fałszywe informacje w odniesieniu do 5G, by gdy przeciwnicy 5G zaczną je powtarzać, ten fałsz obnażyć kompromitując przeciwników 5G i obniżając wiarygodność ich przekazu”²¹⁵. „Inne fake newsy są nośnikami prawdziwych zatrważających informacji o 5G, informacje te jednak pomieszanane są z fałszywymi informacjami, a często okazuje się, że ich źródło jest zatrute, np. fachowiec, który dokonuje danego przekazu, nie istnieje, albo przekaz ten przypisany jest osobie, która nie ma z nim nic wspólnego”²¹⁶. „Konstruując takie fake newsy, ich twórcy osiągają bardzo pozytywne dla siebie efekty, nadając prawdziwym informacjom piętno fałszu, a z tych, którzy je powtarzają czyniąc oszołomów”²¹⁷.

Hipoteza otwartej konspiracji Wielkiego Resetu odwołuje się do wielopoziomowych zależności sieciowych w kształcie trójkąta z najściślej – zamkniętym spiskiem na szczycie oraz najrozleglejszą – otwartą koordynacją u podstaw. W architekturze otwartej konspiracji, obejmującej hermetyczny i nieznany wierzchołek oraz masowe i inkluzywne podłoże, dają się wyróżnić liczne szczeble pośrednie: ezoterycy z Yale, planiści z Bilderberg, wizjonerzy z Żelaznej Góry, propagatorzy z Davos, inwestorzy z Wall Street, inżynierowie z Doliny Krzemowej, stratedzy z Pentagonu, zadaniowcy z Langley czy analitycy z Chapter House.

Zrozumiałe względy i oczywiste powody przemawiają za stawianiem spiskowych hipotez wobec koincydencji globalnych zmian i korelacji cywilizacyjnych przeobrażeń noszących znamiona Wielkiego

²¹⁴ S. Krajski, *Masoneria polska 2021...*, s. 125.

²¹⁵ S. Krajski, *Od wydawcy*, w: C. Klinsky, *5G – narodziny mega totalitaryzmu...*, s. 10.

²¹⁶ Tamże.

²¹⁷ Tamże.

Resetu. Odgórne wykluczanie, a oddolne powielanie wysoce prawdopodobnej koordynacji zwrotnie wzmacnia potrzebę jej weryfikacji. Jeśli nie miałyby ona miejsca, nie byłaby tak zwalczana, krytykowana i ośmieszana. Wzbudzanie emocji, a niwelowanie racji w dyskursie nad Wielkim Resetem winno wzbudzać uzasadnioną ciekawość badawczą. Fakt, że się ją pacyfikuje, świadczy tylko o kondycji nauki, stanie wolności oraz jakości demokracji. Naukowe mierzenie się z podnoszonymi wątpliwościami i formułowanymi podejrzeniami stanowi najlepszą odpowiedź na publicystyczne zamieszanie z powodu wciąż niepotwierdzających się diagnoz i niesprawdzających się prognoz. W większości powodowane jest to błędnymi geopolitycznymi założeniami sprzecznymi z globalnie politycznymi faktami. Wiedza o tym, jak działa świat, uwikłana w fałszywe założenia pogłębia bezsilność władzy i bezbronność obywateli. Bezsilna władza i bezradni obywatele są powszechnie dostrzeganymi i boleśnie odczuwanymi kierunkami globalnych zmian i cywilizacyjnych przeobrażeń Wielkiego Resetu. Na tym etapie przypuszczeń Wielki Reset jawi się jako chińska droga do globalizacji, ale bez chińskiej supremacji. Bezkonkurencyjny potencjał Chin zdaje się być wykorzystywany do anglosaskiej dominacji, jednak z przewagą nieanglosaskiej populacji²¹⁸. „Przewidywania, że Azja może stać się globalną potęgą, pojawiły się już 200 lat temu, a ich odzwierciedleniem jest przypisywane Napoleonowi zdanie traktujące o Chinach – „Niech śpią, gdy się przebudzą, wstrząsną światem”²¹⁹.

Na spiski wskazuje wiele faktów, jak mówił o tym Aaron Russo, producent filmowy, na podstawie rozmowy, którą przeprowadził na rok przed 11 września 2001 roku z Nickiem Rockefellerem, ujawniając w 2007 roku, że „żołnierze będą szukać Osamy bin Ladena w jaskiniach Afganistanu i Pakistanu. Będzie nieskończona walka z terroryzmem, podczas gdy nie ma prawdziwych wrogów, a cała sprawa będzie „wielkim kłamstwem”, aby pozwolić rządowi przejąć władzę nad ludźmi. Rockefeller powiedział, że będzie inwazja na Afganistan, aby zbudować ropociągi do bogatego w ropę i gaz Morza Kaspijskiego, które graniczy z Iranem. Powiedział, że również dokonają

²¹⁸ Wskazuje na to z jednej strony rozwój gospodarczy Chin, a z drugiej powrót do chińskiej tradycji izolacji w celu budowy odporności na zewnętrzne zaburzenia. Por. E. Cieślak, *Rozwój gospodarczy Chin od roku 1978 do kryzysu globalnego*, Wydawnictwo Key Text, Warszawa 2015 oraz L. Ślęzyk, *Twierdza Chiny. Dlaczego nie rozumiemy Chin*, Wydawnictwo Fronda, Warszawa 2024.

²¹⁹ P. Khanna, *Przyszłość należy do Azji. Globalny porządek w XXI stuleciu*, przeł. J. Morka, Wektoy, Wrocław 2020, s. 9.

inwazji na Irak, aby przechwycić pola ropy i założyć bazę na Bliskim Wschodzie”²²⁰. Przykładem otwartej konspiracji jest np. „lista krajów, o których wspomina Clark, łącznie z innymi w bliskim zasięgu jest powiązana z planem kontroli i eksploatacji ogromnej masy lądu zwanej Eurazją, która łączy Europę z Chinami, a Rosję ze Środkowym Wschodem”²²¹. Geopolityczne znaczenie kontroli nad rozległymi obszarami Eurazji opisywało wielu strategów, w tym Zbigniew Brzeziński, którego analizy zawarte w pracy *Wielka szachownica* z 1997 roku tłumaczą w dużym stopniu obecną politykę amerykańskiego zaangażowania na Ukrainie wraz z instrumentalizacją losów tamtejszej ludności oraz ludności państw sąsiednich²²². Od strategicznego uwikłania USA w logice „wielkiej szachownicy” większe znaczenie zdaje się przedstawiać jej instrumentalizacja w strategii Wielkiego Resetu²²³.

W świetle formułowanej tu hipotezy otwartej konspiracji wielkoresetowa konspiracja dotyczy wszystkiego, a przede wszystkim dosięga zwykłych ludzi w roli ofiar wojen zintegrowanych, które są tak pro-

²²⁰ D. Icke, *Iluzja percepcji, cz. II...*, s. 22.

²²¹ Tamże, s. 27.

²²² Brzeziński jasno pisze, że „Eurazja jest zatem szachownicą, na której toczy się walka o światową hegemonię. Walka ta wymaga geostrategii strategicznego kierowania interesami geopolitycznymi.” Z. Brzeziński, *Wielka szachownica. Główne cele polityki amerykańskiej*, przeł. T. Wyżyński, Świat Książki, Warszawa 1998, s. 2.

²²³ Poważny, a zatem naukowy namysł nad sposobami uprawiania polityki czy rozgrywania wojen, analogicznie jak nad budowaniem mostów czy konstruowaniem samolotów, nie opiera się na sądowaniu opinii publicznej i powtarzaniu medialnych zapewnień. Wręcz przeciwnie, skoro są to sprawy niepomierne donioślejsze, gdyż przekładają się na losy całych pokoleń, a nie tylko jednostek korzystających z drogowych czy lotniczych udogodnień, jest i musi być dalece lepiej przemyślany i lepiej zweryfikowany. Niestety nawet naukom humanistycznym, w tym społecznym, a w tym ekonomicznym, politycznym i prawnym, udzielito się na Zachodzie wszechobecne podejście powierzchowne, formalistyczne, żeby nie powiedzieć infantylnie do spraw wagi społecznej, państwowej i narodowej. Najgroźniejszym przejawem tego zaniedbania czy może takiego wysterowania są nieustające kryzysy i toczone wojny. Z obowiązku należy postawić proste, aczkolwiek niepopularne pytanie, czy w sprawie wojen na Ukrainie czy w Strefie Gazy naukowcy nie mają nic do powiedzenia? Chodzi przecież o losy nas wszystkich już w najbliższym czasie. Wciąż przewijające się tu przypuszczenie wskazuje, że wojny, jak również inne znaczące dzisiejsze konflikty, rewolucje, zamachy są składowymi Wielkiego Resetu, po nadejściu którego nie będzie już innego wyjścia, jak ustanowić światowy faszyzm, socjalizm czy wręcz komunizm. Na czym polegają te systemy, niektórzy wiedzą z autopsji, ale warto zapoznać się z następującą pozycją: R. Pipes, *Komunizm*, przeł. J.J. Górski, Świat Książki, Warszawa 2008. Aby natomiast dokładniej rozgraniczyć owe systemy, por. K. Czapiński, *Socjalizm a komunizm i faszyzm*, Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2023.

wadzone, aby ludzie nie zorientowali się, że właśnie są tymi ofiarami. Prawdziwa agenda zmian jest, jak pisze Icke, „niedostępna nawet dla tych, którzy wydają się wiedzieć. Ludziom podaje się różne powody, aby działali albo przestali działać, służąc prawdziwej agendzie bez świadomości z czym mają do czynienia”²²⁴. Przywódcy państw, dowódcy armii czy szefowie służb specjalnych podejmują działania nie tylko w zamiarach, które komunikują społeczeństwu pod pretekstem walki z terroryzmem, pandemią lub inflacją czy w obronie wartości, demokracji i praw człowieka²²⁵. Jednocześnie mają mniejszą lub większą, ale skrywaną świadomość, że „służą innym celom, czego przykładem jest generał Wesley Clark, który odegrał rolę naczelnego komandosa USA w Europie, a nie wiedział o istnieniu globalnie koordynowanego planu faszystowskiego przejęcia, który wymaga posiadania kontroli nad środkowym i Bliskim Wschodem, jeśli ma się udać”²²⁶. Biuro Sekretarza Obrony w 2001 roku opisywało podbój 7 państw w ciągu 5 lat. Sprawiało wrażenie, że wiedziało, dlaczego już rok wcześniej planowana jest inwazja na: Irak, Syrię, Libię, Liban, Somalię, Sudan i Iran. A zatem pionkami są także osoby znajdujące się wysoko w strukturze władzy. „Niewidzialna ręka musi działać niepostrzeżenie aż do sytuacji, gdy nie będzie już odwrotu do żadnej ostoji suwerenności”²²⁷.

W największej grze o świat, prowadzonej według reguł otwartej konspiracji, pionkami są wszyscy, którzy jawnie w niej występują czy półjawnie nią kierują. Prawdziwymi zaś rozgrywającymi wojnę z ludzkością, której nikt nie chce poza anonimowymi elitami, są niewidoczni

²²⁴ D. Icke, *Iluzja percepcji, cz. II...*, s. 26.

²²⁵ Dowodem tego są wciąż niesprawdzające się, a zarazem niedorzecznie formułowane zapewnienia o pokonaniu Rosji, wymuszające przyzwolenie społeczne na zaangażowanie się w wojnę na Ukrainie. Nie mówi się, na czym miałyby polegać to zwycięstwo nad największym terytorialnie i nuklearnie państwem świata, bo też nie wiadomo, na czym miałyby ono polegać. Z jednej strony, że mówią tak politycy, to taka ich dzisiejsza kondycja, abstrahując od najwyższego zagrożenia jakie sprowadzają na narody. Natomiast zastanawiające jest stanowisko, czy częściej jego brak, ze strony nauki. Z historii dobrze wiemy, że jednymi z pierwszych celów ludobójstw i eksterminacji byli naukowcy. Kto daje gwarancję i na jakiej podstawie, że odeszło to do przeszłości? Do przeszłości miały odejść też wojny, jak propagandowo zapewniane były społeczeństwa Zachodu. Można było tak naiwnie sądzić do czasu, kiedy nie wybrzmiała jasno agenda Wielkiego Resetu. Teraz zaś to już coś więcej niż naiwność.

²²⁶ D. Icke, *Iluzja percepcji, cz. II...*, s. 26.

²²⁷ Tamże, s. 33.

dla ogółu decydenci²²⁸. Są niewidoczni z wielu powodów, a w tym z obawy przed rozliczeniem za powodowane spustoszenie i z potrzeby pełnej swobody działania. Kto bowiem o zdrowych zmysłach i elementarnej przyzwoitości mógłby chcieć wszystko ryzykować, jak nie ten, kto już nie ma nic do stracenia. Co może więc składać się na otwartą konspirację Wielkiego Resetu, jak nie to, co służy przyspieszeniu i pogłębieniu przebudowy światowego porządku, który i tak się musi załamać ze względu na nagromadzone globalne sprzeczności i cywilizacyjne niedorzeczności. Już samo ich nawarstwianie przebiegało od dekad w otwarto-konspiracyjnym trybie. Obecnie w tym trybie trwa moderowanie przebiegu załamania przy wykorzystaniu najsilniejszych – wojennych akceleratorów i najprecyzyjniejszych – rewolucyjnych katalizatorów.

3. Hipoteza zarządzania kryzysem

Kontrola kryzysu

Medialnie aplikowana i społecznie akceptowana narracja utwierdza w przekonaniu, że kryzysy mają niespodziewany w miejscu i czasie początek. To bowiem, że muszą wybuchnąć, przebija się do szerszej świadomości, lecz nadal jest racjonalnie i moralnie usprawiedliwiane. Można było tak twierdzić dawniej, kiedy nie istniały tak dobrze, jak dziś rozwinięte narzędzia analityczne oraz łatwo dostępne bazy wiedzy²²⁹. Teraz jednak przekonać się łatwo, że z jednej strony ulegają eskalacji potencjały kryzysowe niemal w każdej sferze i z różnych powodów, w tym przez celowe ich nakręcanie albo celowe im nieprzeciwdziałanie, kiedy jest

²²⁸ O ile znana jest koncepcja zbrodni przeciwko ludzkości, to dlaczego nie została jeszcze zidentyfikowana wojna przeciwko ludzkości. Por. M.J. Filipek, *Koncepcja zbrodni przeciwko ludzkości w międzynarodowym prawie karnym*, Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2020. Może należy wyjaśniać to już w zupełnie innych kategoriach. Por. Ł. Gawęda (red.), *Kryzys psychiczny w nowoczesnym świecie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2021. Takie obawy wzmagają fakty, o których pisze E. Żemła w książce *Armia w ruinie*, Czerwone i Czarne, Warszawa 2024.

²²⁹ Por. D.T. Larose, *Odkrywanie wiedzy z danych. Wprowadzenie do eksploracji danych*, przeł. A. Wilbik, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013; T. Morzy, *Eksploracja danych. Metody i algorytmy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013; G. Lausen, G., Vossen, *Obiektowe bazy danych. Modele danych i języki*, przeł. M. Szadkowska-Rucińska, Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, Warszawa 2000.